



Księga dżungli **Pressbook**

Czołówka:

Reżyseria:

Jon Favreau

Scenariusz:

Justin Marks

Zdjęcia:

Bill Pope

Produkcja:

USA

Czas trwania:

105 min.

**Reżyser polskiej wersji
językowej:**

Waldemar Modestowicz

Dialogi polskiej wersji językowej:

Jan Wecsiła

Obsada (polska wersja językowa):

Bernard Lewandowski jako Mowgli

Jerzy Kryszak jako Baloo

Jan Peszek jako Bagheera

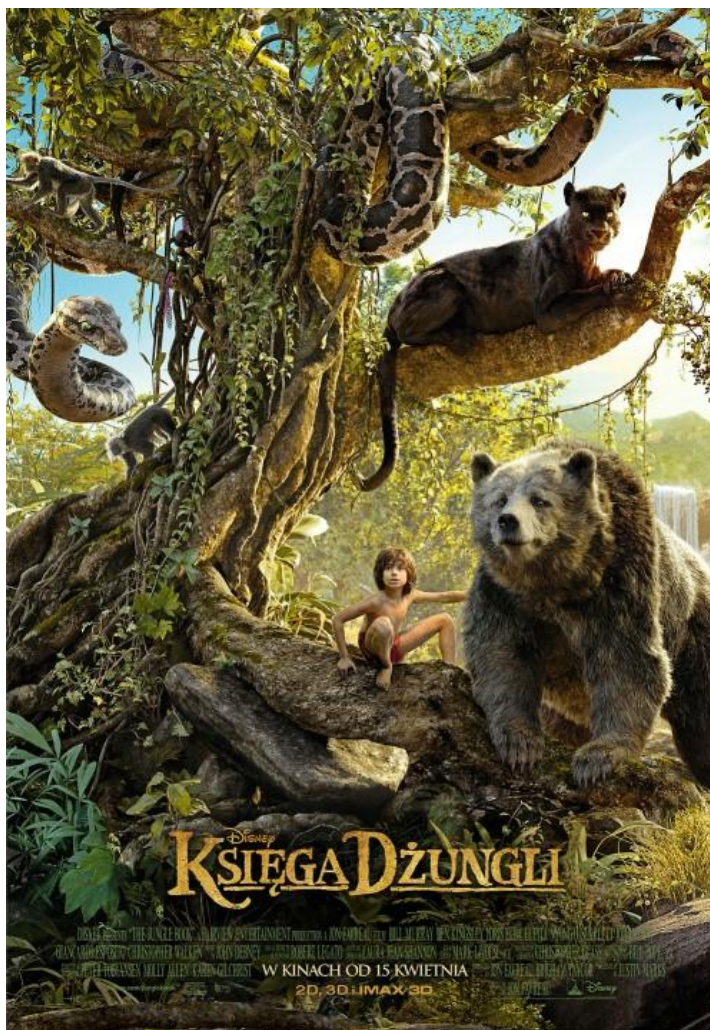
Jan Frycz jako Shere Khan

Lidia Sadowa jako Raksha

Anna Dereszowska jako Kaa

Artur Żmijewski jako Akela

Piotr Fronczewski jako Król Louie

**OPIS FILMU:**

Przerażający tygrys Shere Khan, noszący na swym ciele szramy po walce z człowiekiem, postanawia wyeliminować z dżungli wszystko, co uważa za zagrożenie. Wychowany przez rodzinę wilków chłopiec o imieniu Mowgli przestaje być tam mile widziany. Zmuszony do porzucenia jedyne domu, jaki kiedykolwiek miał, wyrusza w fascynującą podróż, podczas której odkryje swoje pochodzenie. Jego przewodnikami są pantera Bagheera, która przyjmuje rolę srogiego mentora, oraz niedźwiedź-filozof Baloo. Trójka bohaterów napotyka na swojej drodze stworzenia, które nie zawsze życzą Mowgliemu jak najlepiej. Są to między innymi pyton Kaa oraz podstępny Król Louie, starający się wydobyć od Mowgliego tajemnicę nieuchwytnego i śmiertelnie niebezpiecznego „szkarłatnego kwiatu” – czyli ognia.



O PRODUKCJI:

„Księga dżungli” w reżyserii Jona Favreau to oparty na motywach ponadczasowych opowiadań Rudyarda Kiplinga film fabularny, powstały w wyniku inspiracji klasyczną animacją Disneya o tym samym tytule. Dzięki zastosowaniu najnowocześniejszych technik, „Księga dżungli” w spektakularny sposób łączy sceny kręcone z udziałem aktorów z obrazami wygenerowanymi komputerowo

REŻYSER O FILMIE:

Jako rodzic cieszę się z każdego filmu, który jest odpowiedni dla moich dzieci, ale jednocześnie nie traktuje ich protekcjonalnie. One naprawdę są w stanie śledzić skomplikowane historie. Marzeniem Walta było umacnianie więzi rodzinnych, ale niekoniecznie z wykorzystaniem najprostszych czy najbardziej oczywistych środków. W naszej wersji fani Disneya dostrzegą dbałość o szczegóły będącą hołdem dla poprzedniej ekranizacji. A jeśli chodzi o dzieci po raz pierwszy oglądające ‘Księgę dżungli’, to jest szansa, że będzie to dla nich intensywne przeżycie, które oderwie ich od popcornu

O TWÓRCACH:

Jonathan Kolia Favreau – reżyser

Urodził się 19 października 1966 w Nowym Jorku. Jego rodzicami byli Charles - nowojorski pedagog i Medeleine - szkolna nauczycielka, która zmarła na białaczkę, gdy Jon miał 13 lat. Uczęszczał do szkoły Bronx High School of Science, którą ukończył w 1984 roku, by w tym samym roku rozpocząć naukę w Queens College. Edukację zakończył w 1987 roku, gdy rzucił studia i rozpoczął pracę dla banku Bear Stearns na Wall Street. Rok później próbował dokończyć naukę, lecz za namową przyjaciela ponownie zrezygnował i przeniósł się do Chicago, by spróbować sił jako komediowy aktor teatralny. Karierę rozpoczął jako statysta, lecz w 1993 roku dostał niewielką rolę w filmie "Rudy", w którym główną rolę zagrał Sean Astin. 1994 rok to telewizyjny debiut Jona w serialu "Kroniki Seinfelda", gdzie wystąpił w jednym z odcinków jako klaun. Następnym krokiem w karierze Jona był wyjazd do Los Angeles, gdzie napisał scenariusz do dramatu komediowego pt.: "Swingers", który otworzył mu drogę do kariery w Hollywood. W 1999 roku zrealizował swój autorski pomysł - komedię zatytułowaną "Smog". Po wielu wznosach i upadkach, Jon kontynuował karierę przede wszystkim jako aktor drugoplanowy i reżyser komedii rodzinnych takich jak min. "Elf" z 2003 roku czy "Zathura - Kosmiczna przygoda" z 2005 roku. W 2008 roku został producentem i reżyserem kinowego hitu "Iron Man", który przyniósł mu duży rozgłos i w dwa lata później zajął się reżyserią i produkcją drugiej części przygód Tony'ego Starka. Kolejnym projektem, którym zajął się Favreau, był film "Kowboje i obcy" z 2011 roku. Ten sam rok to początek prac nad kolejnym komiksowym hitem - "Avengers 3D" - którego Jon został producentem, a światowa premiera miała miejsce 25 kwietnia 2012 roku.

OPRACOWANIE FILMU:

Autorka: Anna Kołodziejczyk

Należę do grona tych widzów, którzy bardzo sobie cenią pierwszą lekturę danego filmu. Więcej, niechętnie wracam do tytułów, które już obejrzałam. Powód jest prosty – jestem pożeraczem fabuł i musi minąć sporo czasu (z wiekiem coraz mniej), abym – zapomniawszy wrażenia towarzyszące mi przy pierwszym odbiorze – sięgnęła po dany tytuł raz jeszcze.

Materiały dydaktyczne dla Nauczycieli



Dlatego też zazdroścę wszystkim Naszym Czytelnikom, którzy jeszcze nie widzieli najnowszej „Księgi dżungli” w reżyserii Jona Favreau [Jon Favreau to reżyser m.in. Marvelowskich filmów „Iron Man” 1 (2008) i 2 (2010), bożonarodzeniowej komedii „Elf” (2003) czy naprawdę błyskotliwego i zabawnego „Szefa” (2014), a także kilku popularnych seriali telewizyjnych jak „Biuro” (2005-2013) lub „Był sobie chłopiec” (2014-2015)].

Widz tego filmu w jednej chwili znajduje się w samym sercu tropikalnego lasu, który tętni życiem, czaruje kolorami i odgłosami, zachwyca i przyciąga swoją egzotyką. Oszałamia odbiorcę swoim realizmem do tego stopnia, że nawet dorosłemu trudno jest się zdystansować, od tego, co widzi na ekranie. I bardzo przykro jest się rozstawać z bohaterami filmu: animowanymi postaciami Baloo, Bagheery czy Kaa, które są tak samo prawdziwe jak Mowgli, grany przez Neela Sethi'ego. Bowiem w tej fantastycznej historii — opartej na motywach kilku opowiadań pochodzących z „Księgi dżungli” i „Drugiej księgi dżungli” Rudyarda Kiplinga, połączonych osobą głównego bohatera — wartka akcja łączy się z uniwersalnymi przesłaniami, porażając swoją realnością i wiarygodnością możliwą do uzyskania dzięki komputerowym efektom specjalnym.

Chyba wszyscy znamy literacką „Księgę dżungli”, której lwią część stanowią opowieści o Mowglim — chłopcu znalezionym w dżungli przez wilki i wychowywanym w ich watasze. Osią całej fantastycznej historii jest konflikt pomiędzy ludzkim szczenięciem a starym, kulawym tygrysem Shere Khanem, który może zakończyć się tylko wraz ze śmiercią jednego z protagonistów. Jest to także opowieść o przyjaźni, braterstwie i odrzuceniu. O braku miejsca wśród zwierząt dla ludzkiego szczenięcia i niemożności życia wśród ludzi „dzikusa” wychowanego w dżungli. O Innym. Rzecz dzieje się w czasach wiktoriańskich na terenach skolonizowanych przez Brytyjczyków. Kipling, który urodził się i część życia spędził w Indiach, oparł swoje historie na Pańczatantrze — słynnym zbiorze bajek, które powstały na tych ziemiach między IV a III wiekiem p.n.e. Zapewne chłonął te opowieści dorastając w otoczeniu Hindusów i obserwując życie dżungli.

„Księga dżungli” była lekturą obowiązkową dla bardzo wielu pokoleń czytelników, poczynając od lat 1893-1894, kiedy powstawały oba jej tomy. Stała się jednym z fundamentów kultury Zachodu poprzez propagowanie uprzywilejowanej pozycji białego człowieka w stosunku do kolonizowanych terenów i żyjących tam Plemion. Słowo Plemion w tym przypadku odnosi się do prozy Kiplinga, chodzi o Plemiona Dżungli, czyli gatunki zwierząt tam występujące, ale także do ludzi, którzy mieszkają na terenach podlegających kolonizacji. Drugim powodem dla którego wymienione utwory Kiplinga wrosły w kulturę popularną i kształtowały świadomość społeczną jest obecny w nich obraz człowieka jako nieustraszonego eksploratora i dominatora. „W kilka lat od pierwszego wydania [»Księgi dżungli« — przyp. A.K.] w roku 1903 Kipling zgodził się, by kilka pomysłów z jego opowiadań zostało wykorzystanych w programie szkoleniowym letniego obozu dla chłopców, którego turnusy odbywały się nad jeziorem Newfound w New Hampshire. Działalność tego obozu wspierał przez całe życie. Również Robert Baden-Powell, wykorzystał wiele wątków z »Księgi dżungli«, tworząc zasady, nazewnictwo i symbolikę ruchu skautowskiego” (wikipedia.pl, hasło R. Kipling).

Człowiek, choćby osamotniony, mały i bezbronny jest Panem Świata, za pomocą swojej inteligencji może podporządkować sobie przyrodę, przeżyć w każdych warunkach — oto przesłanie „Księgi”. I rzeczywiście, literacka „Księga dżungli” była dla całych pokoleń dzieci taką małą Biblią. Napisaną w odcinkach w formie opowiadań o zwierzętach po to, żeby łatwiej było przyswajać płynącą z niej wiedzę w krótkich, czytanych przed snem porcjach. Kipling, nawiązuje do tradycji bajki zwierzęcej, sięgającej utworów Ezopa czy La Fontaine'a, a na naszym gruncie Ignacego Krasickiego. Nie przypisuje jednak schematycznie określonych cech konkretnym gatunkom (lis — chytry), ale zasada ich charakterystyki na obserwacjach, jakich sam dokonał lub zgodnie z tradycją hinduskich opowieści.



„Prawo Dżungli – które jest chyba najstarszym prawem w świecie – uwzględnia i przewiduje niemal wszystkie przypadki, jakie się zdarzyć mogą Plemionom Leśnym, a czas i praktyka uczyniły zeń wprost wzór doskonałości, prawdziwe zwierciadło ustawodawstwa. Kto czytał poprzednie opowieści o Mowglim, ten wie, że chłopak spędził znaczną część życia w Wilczej Gromadzie Seeoneeńskiej, pobierając od brunatnego niedźwiedzia Baloo naukę Prawa. Otóż ilekroć Mowgli niecierpliwiał się i nudził słuchaniem ciągłych nakazów, Baloo wyjaśniał mu, że Prawo jest podobne do olbrzymiego pnącza, gdyż okręca się każdemu dokoła grzbietu i nikt nie potrafi zeń się wywikłać” – czytamy w pierwszych wersach „Drugiej księgi dżungli” Rudyarda Kiplinga (w tłumaczeniu Józefa Birkenmajera) i rozumiemy, że Prawo Dżungli, to także prawo białego człowieka. Od tego prawa/jarzma – postrzegania świata przez pryzmat kolonizatora – Kipling podróznik, humanista, laureat literackiej Nagrody Nobla nie mógł się uwolnić. Mimo że dostrzegał i respektował swoistość oraz niezwykłą wartość kultury narodów kolonizowanych, był przekonany o posłannictwie, jakie mają ludzie biali w stosunku do innych nacji. Nie odmówię sobie cytatu *a propos* posłannictwa: „chodzi o to, żeby robić to, na co ma się chęć z przekonaniem, że jest to wszystkim potrzebne” („Tajemnica szyfru Marabuta” Macieja Wojtyszki).

Czy współcześni młodzi ludzie znają „Księgę dżungli”? Moja nastoletnia córka jej nie czytała. Znalazłam tę pozycję w spisie lektur uzupełniających dla klasy VI. Jeśli znana jest postać Mowgliego i jego przygody, to raczej za sprawą adaptacji filmowych.

Kiplingowska „Księga dżungli” doczekała się wielu filmowych adaptacji. Już w 1942 r. rzesze kinomanów przyciągnął do kin film Zoltana Kordy o przygodach Mowgliego. Bodaj najsłynniejszą do tej pory jest disnejowska adaptacja z 1967 r. „Księga dżungli” AD 2016 nawiązuje w sposób wyraźny do tego klasycznego disnejowskiego filmu w reż. Wolfganga Reithermana, który to obraz był ostatnim osobiście produkowanym przez założyciela wytwórni Walta Disneya. Ta sama księga, która witała widzów w latach 60. XX w. i wprowadzała wprost z kart „The Jungle Book” do świata filmu, żegna odbiorców współczesnej odsłony „Księgi dżungli”. Obydwa filmy zdają się szczerzyć zaawansowanymi technologiami, które pozwoliły na zrealizowanie tak wspaniałych dzieł. W obu motyw muzyczny odsyła nostalgicznie do kolonialnej przeszłości, której świadectwem były książki napisane przez Kiplinga.

W 1994 r. powstał film w reż. Stephena Sommersa z Mowglim jako dorosłym, atrakcyjnym dzikusiem, a wersja Nicka Marcka (1998) została opowiedziana z punktu widzenia młodego bohatera. W 2003 r. studio Disneya zaproponowało kontynuację przygód postaci powstałych w roku 1967 i tak trafiła do kin „Księga dżungli 2” w reż. Steve’ego Trenbitha. Były także seriale telewizyjne, komiksy i spektakle teatralne oparte na motywach opowiadań Kiplinga...

Filmowa „Księga dżungli” to tekst, który można zaproponować widzom od 6. roku życia. Można ją omawiać w szkole podstawowej (klasy IV-VI) jako adaptację literatury, film przygodowy, gatunek literacki (bajka), fantastyczną wizję świata (oraz szukać elementów realistycznych i fantastycznych). Być może ciekawą lekcję udałoby się przeprowadzić na temat bajek na dobranoc – tych filmowych i literackich, co można poszerzyć jeszcze o napisanie przez uczniów własnej, egzotycznej bajki. Film umożliwia także rozmowy na temat: Innego w naszym otoczeniu, wartości rodziny i grupy w naszym życiu, lojalności, przyjaźni, praw rządzących społecznościami. „Księga dżungli” pozwala także na wykorzystanie jej na lekcjach przyrody, w dyskusjach o klimacie, faunie i florze Indii (uwaga, bo niektóre dane filmowe będą wymagały weryfikacji). Myślę jednak, że film Jona Favreau – łącznie z ponowną lekturą opowiadań Kiplinga – może stanowić świetny materiał edukacyjny na innych etapach nauczania: w gimnazjum (np. obok prozy Jacka Londona czy Jamesa Olivera Curwooda), w liceum (np. łącznie z „Baśniami tysiąca i jednej



noy", prozą Olgi Tokarczuk, Pawła Huellego, literaturą postkolonialną), na kierunkach humanistycznych, społecznych, a nawet politycznych.

<http://www.edukacjafilmowa.pl/materialy-edukacyjne/polecane-premiery/item/2108-ksi%C4%99ga-d%C5%BCungli>

[dostęp: 16.08.2016 r.]

Na podstawie materiałów:

<http://www.filmweb.pl/film/Ksi%C4%99ga+d%C5%BCungli-2016-697470>

http://www.kinoinfo.pl/pressbook/11715_Ksiega%20dzungli_Pressbook.pdf

[dostęp: 16.08.2016 r.]